

Sygn. akt I ACa 856/19

I ACz 1293/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska SSA Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Justyna Stolarewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. S. (1); S. Z. (1); N. P.; K. N. (1); D. P.; P. Z.**

przeciwko (...) **w W.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 7 października 2019 r. sygn. akt I C 324/19

oraz zażalenia powodów na postanowienie zawarte w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 7 października 2019 r. sygn. akt I C 324/19

I. **oddala apelację;**

II. **oddala zażalenie;**

III. **zasądza od pozwanego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą na rzecz:**

a) **R. S. (1) kwotę 490 (czteryście dziewięćdziesiąt) złotych,**

b) **S. Z. (1) kwotę 654 (sześćset pięćdziesiąt cztery) złotych,**

- c) **N. P. kwotę 734 (siedemset trzydzieści cztery) złotych,**
- d) **K. N. (1) kwotę 734 (siedemset trzydzieści cztery) złotych,**
- e) **D. P. kwotę 734 (siedemset trzydzieści cztery) złotych,**
- f) **P. Z. kwotę 734 (siedemset trzydzieści cztery) złotych.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powodowie wnosili o zasądzenie od pozwanego (...) w W. na rzecz:

- a) S. Z. (1) (babcia zmarłej) – kwoty 87 550 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty,
- b) R. S. (1) (dziadek zmarłej) – kwoty 87 550 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty,
- c) K. N. (1) (brat zmarłej) – kwoty 95 925 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty,
- d) N. P. (siostra zmarłej) - kwoty 95 925 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty,
- e) D. P. (brat zmarłej) - kwoty 95 925 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty,
- f) P. Z. (brat zmarłej) - kwoty 95 925 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty

tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznali w wyniku śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym z dnia 11.05.2018 r.

Pozwany (...)w W. wnosił o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu, podnosząc, że wypłacił powodom zadośćuczynienie odpowiednie do okoliczności sprawy, pomniejszając je w związku z przyczynieniem do powstania szkody, które polegać miało na tym, że zmarła nie zapięła pasów bezpieczeństwa i podróżowała ze sprawcą wypadku, który pozostawał wówczas w stanie nietrzeźwości.

**Wyrokiem z dnia 7 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie:**

**I. zasądził od pozwanego:**

- a) **na rzecz S. Z. (1) zadośćuczynienie w kwocie 67 550 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty i oddalił jej powództwo w pozostałej części,**
- b) **na rzecz R. S. (1) zadośćuczynienie w kwocie 87 550 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty,**
- c) **na rzecz K. N. (1) zadośćuczynienie w kwocie 95 925 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty,**
- d) **na rzecz N. P. zadośćuczynienie w kwocie 95 925 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty,**
- e) **na rzecz D. P. zadośćuczynienie w kwocie 95 925 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty,**

f) **na rzecz P. Z. zadośćuczynienie w kwocie 95 925 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.08.2018 r. do dnia zapłaty;**

**II. zasądził od pozwanego zwrot kosztów procesu:**

a) **na rzecz S. Z. (1) w kwocie 486 zł,**

b) **na rzecz R. S. (1), K. N. (1), N. P., D. P. i P. Z. w kwotach po 900 zł dla każdego z tych powodów;**

**III. nakazał sciągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie nieuiszczone koszty sądowe:**

a) **w kwocie 1 007 zł od powódki S. Z. (1) z roszczenia zasądzonego na jej rzecz w pkt I a),**

b) **w kwocie 26 937 zł od pozwanego.**

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że nie było sporu, że w dniu (...)doszło do wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez J. K. (1) - kierującego samochodem S. (...), który z nieustalonych przyczyn zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Sprawca znajdował się w stanie nietrzeźwości i poniósł śmierć na miejscu. Pasażerkami pojazdu były dwie małoletnie dziewczynki: N. Z. (1) i jej koleżanka. Żadna z dziewczynek nie zapięła pasów bezpieczeństwa. W wyniku doznanych w wypadku obrażeń N. zmarła w szpitalu kilka dni później(...).

N. Z. (2) była wnuczką powodów S. Z. (1) i R. S. (1) oraz siostrą pozostałych powodów. W chwili wypadku liczyła sobie niespełna 11 lat. Od 9.03.2016 r. S. Z. (1) była opiekunem prawnym wszystkich wnuków, jednak faktyczną opiekę przejęła nad nimi w pierwszej połowie 2015 r., po tym jak dzieci zostały pozostawione przez matkę. Dziećmi opiekował się również ich dziadek – R. S. (1).

Z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń wynikało także, że sprawca wypadku był dziadkiem N. Z. (2). Krążyły o nim opinie, że jest zaniedbany i nadużywa alkoholu. Opinie te znali powodowie R. S. (1) i S. Z. (1). Nie zaobserwowali jednak, aby J. K. prowadził samochód w stanie nietrzeźwości lub po użyciu alkoholu. Również w dniu zdarzenia jego zachowanie nie wzbudziło ich wątpliwości i nie widzieli żadnych uchwytnych objawów jego nietrzeźwości.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulegało też wątpliwości, że S. Z., odprowadzając dziewczynkę do samochodu, nie upewniła się co do zapięcia przez nią pasów w przekonaniu, że dziecko wie o takiej powinności i jej dopełni. O tym, że powinno się zapinać pasy N. Z. (2) była wcześniej uczona, m.in w szkole. Dając wiarę zeznaniom świadków oraz powodów S. Z. i R. S., wskazał, że N. była dzieckiem rozwijającym się prawidłowo, żywym i silnie związanym zarówno z rodzeństwem, jak i dziadkami. Relacje między nimi były prawidłowe i serdeczne, a dziewczynka na miarę swoich możliwości opiekowała się swoim rodzeństwem i pomagała dziadkom. Zarówno rodzeństwo, jak i dziadkowie N. mocno przeżyli jej śmierć, a wyrazem tego były zachowania zwykle towarzyszące utracie osoby bliskiej – żal, przygnębienie, smutek, które przeżywane były w różnym stopniu zależnym od wieku dzieci. W miarę czasu uczucia te słabną, jednak dzieci nadal wspominają zmarłą i odczuwają jej brak oraz kultywowana jest pamięć o zmarłej, m.in. przez regularne wizyty na cmentarzu i opiekę nad grobem dziewczynki.

Sąd Okręgowy wskazał także, że poza sporem było też, że odpowiedzialność cywilną sprawcy wypadku z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosił pozwany zakład ubezpieczeń i na podstawie decyzji z 7.08.2018 r. przyznał powodom zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą ze śmierci N. Z. (2): na rzecz S. Z. (1) i R. S. (1) – po 24 900 zł, a na rzecz pozostałych powodów – po 8 150 zł. W odniesieniu do każdego z powodów pozwany przyjął jednak, że z dokumentacji z akt postępowania karnego, jakie toczyło się w związku z wypadkiem, wynikało przyczynienie osoby poszkodowanej do zwiększenia rozmiaru szkody, co skutkowało zmniejszeniem świadczenia o 50%. W efekcie wypłacono: na rzecz S. Z. (1) i R. S. (1) – po 12 450 zł. oraz na rzecz pozostałych powodów – po 4 075 zł.

Zważywszy na fakty wynikające z niekwestionowanych dokumentów, Sąd Okręgowy nie znalazł przy tym podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych pozwanego zawartych w pkt 4, 5, 8, 9, 10, 11, 12 i 13 odpowiedzi na pozew, gdyż dotyczyły one okoliczności bezspornych, zbędnych dla rozstrzygnięcia, względnie pozwany nie przywołał żadnych wystarczająco konkretnych twierdzeń, które miałyby być udowodnione proponowanymi środkami dowodowymi. Odnośnie do pozyskania opinii biegłego lekarza psychiatry i biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych (pkt 9 i 10 odpowiedzi na pozew), Sąd I instancji wskazał, że nie wiadomo czemu miałyby one służyć, skoro okoliczności wypadku były bezsporne lub wynikały w sposób wystarczający z przedstawionych dokumentów, zaś powodowie nie powoływali się na rozstrój swojego zdrowia psychicznego jako podstawę faktyczną żądanych zadośćuczynień. Przedmiotem ich żądania było natomiast zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną utratą osoby bliskiej, znajdujące podstawę prawną w art. 446 § 4 k.c. Podkreślał, że przy określeniu zadośćuczynienia z tej podstawy prawnej nie jest konieczne precyzyjne ustalenie zakresu schorzeń, na które cierpi lub cierpiał uprawniony, liczy się natomiast rozmiar krzywdy, jakiej doznał w wyniku straty osoby bliskiej. O ile zatem uzyskane dowody pozwalają na ustalenie, że w wyniku śmierci w wypadku komunikacyjnym doszło do zerwania więzi bliskości między zmarłym a poszkodowanym i powstania związanej z tym krzywdy, dla oceny należnego zadośćuczynienia zbędne jest wnikanie w szczegółowy stan zdrowia, w jakim wówczas się znajdował. Sąd Okręgowy stwierdził także, że nie było podstaw do różnicowania wysokości zadośćuczynienia w zależności od indywidualnego sposobu przeżywania krzywdy, zależnego od indywidualnych cech czy też konstrukcji psychicznej poszkodowanego i jego większej lub mniejszej odporności na cierpienia psychiczne z tym związane oraz od sposobu, w jaki ją przeżywa. Istotne było natomiast ustalenie charakteru więzi ze zmarłym i krzywdy związanej z jej zerwaniem.

Sąd Okręgowy wskazywał, że podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego były przepisy art. 446 § 4 k.c. w związku z obowiązującymi w dacie wypadku przepisami art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), z uwagi na objęcie sprawy wypadku, objętego pozewem, ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Zgodnie z wymienionymi przepisami zakład ubezpieczeń obowiązany jest do naprawienia szkody i krzywdy powstałych w związku z ruchem pojazdu. Obowiązek ten obejmuje również przewidziane w art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę, do jakiej doszło wskutek śmierci osoby z grona najbliższych członków rodziny. Wywodził, że celem takiego zadośćuczynienia jest złagodzenie i zniwelowanie poczucia krzywdy, polegające na zapewnieniu materialnych środków, które pozwalałyby na powrót do w miarę względnego funkcjonowania i dostosowania się do zmienionej rzeczywistości, zaś przy określaniu wysokości tego świadczenia trzeba uwzględnić całokształt okoliczności danej sprawy, w tym rodzaj i stopień cierpień doznanych w wyniku śmierci osoby bliskiej oraz rodzaj i charakter, intensywność więzi łączącej ją z uprawnionym.

W realiach sprawy, Sąd Okręgowy uwzględnił zatem opisany przez świadków i dorosłych powodów, a wskazany wyżej zakres przeżyć towarzyszących śmierci N., jak również charakter łączących ich wówczas, a przerwanych w tragiczny sposób, więzi, w tym: stopień związania rodzeństwa, wychowującego się razem, pozbawionego rodziców i dbającego o siebie wzajemnie, zróżnicowany sposób przeżywania śmierci N., wynikający z różnego wieku powodów, szczególnie silną więź odczuwaną ze strony dziadków (R. S. i S. Z.) wynikającą z faktu przejścia opieki nad dziećmi oraz okoliczność, że o ile obecnie najmłodsze dzieci stosunkowo najszybciej przystosują się do zmienionej rzeczywistości i utraty siostry, o tyle w przyszłości dłużej niż pozostałe dzieci i dłużej niż dziadkowie mogłyby liczyć na wsparcie z jej strony. Ponadto uwzględnił, że zmarła nie zapięła pasów bezpieczeństwa mimo tego, że miała świadomość powinności takiego zachowania. Wprawdzie ze względu na wiek N. nie ma podstaw do przyjęcia, że nie zapinając pasów w zwiniony sposób przyczyniła się do swojej śmierci, niemniej jest to okoliczność, która ma znaczenie dla ustalenia, jakie zadośćuczynienie jest odpowiednie.

W konsekwencji, w ocenie Sądu I instancji, zadośćuczynieniem odpowiednim i należycie uwzględniającym okoliczności wypadku oraz stopień krzywdy doznanej przez powodów, mimo wskazanych różnic, w przypadku każdego z nich była kwota 100 000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że nie było podstaw do pomniejszenia tych kwot ze względu na jazdę N. z nietrzeźwym kierowcą. Pozwany nie wykazał bowiem żadnym dowodem, aby którykolwiek z powodów miał tego

świadomość lub mógł wiedzę o tym fakcie w pewny sposób uzyskać. Wskazywał, że niezaprzeczona ostatecznie okoliczność, że sprawcy wypadku zdarzało się wypić alkohol, sama w sobie nie świadczyła jeszcze, że notorycznie jeździł w stanie nietrzeźwości, a to, że po wypadku w jego krwi stwierdzono znaczną zawartość alkoholu, nie przesądzała o tym, że którykolwiek z powodów mógł zauważyć lub chociażby powziąć podejrzenie, że był nietrzeźwy, kiedy przyjechał po N. i świadomie pozwolić jej na jazdę z nietrzeźwym kierowcą. Takich podstaw nie dawała zwłaszcza lektura zeznań odebranych w toku postępowania karnego, jak również analiza zeznań pozyskanych w sprawie, albowiem nie wynikało z nich, by J. K. przejawiał reakcje lub zachowania w sposób oczywisty pozwalające osobom postronnym na zorientowanie się co jego nietrzeźwości. Tym samym nie było możliwości, aby przypisać któremukolwiek z powodów zawinione przyczynienie do powstania krzywdy, które uzasadniałoby obniżenie zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c.

Odmienne zdaniem Sądu I instancji przedstawiała się natomiast kwestia nieupewnienia się przez S. Z. (1), czy dziecko zapięło pasy bezpieczeństwa. Zaniechanie w tym zakresie może być traktowane jako zawinione naruszenie obowiązków, jakie na S. Z. (1) spoczywały z racji opieki nad dzieckiem. Powszechnie wiadomo bowiem, że zapięcie pasów zapobiega bezwładnemu (niekontrolowanemu) przemieszczaniu się ciała w obrębie pojazdu i w ten sposób chroni przed najpoważniejszym, często śmiertelnymi, skutkami urazów mogących z tego wyniknąć. Brak upewnienia się co do zapięcia pasów przez dziecko można było w ocenie Sądu I instancji uznać za zachowanie, które w granicach 20 % zwiększyło prawdopodobieństwo obrażeń, a co za tym idzie również szkody i krzywdy, powstałych w wyniku wypadku. Charakter tego zachowania uzasadniał zmniejszenie zakresu odpowiedzialności pozwanego na podstawie o art. 362 k.c. - w odniesieniu do S. Z. (1), która dopuściła się wskazanego zaniechania. Nie było żadnych podstaw, aby skutki jej zachowania (zaniechania) rozciągać na pozostałych powodów, którym w tym zakresie niczego nie zarzucano.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że całokształt ujawnionych okoliczności przemawiał za przyjęciem, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla powodów byłyby kwoty 80 000 zł dla S. Z. przy uwzględnieniu opisanego wyżej przyczynienia oraz po 100 000 zł dla pozostałych powodów, przy czym kwoty te należało pomniejszyć o kwoty wypłacone przez pozwanego dobrowolnie (na rzecz S. Z. (1) i R. S. (1) – po 12 450 zł, a na rzecz pozostałych powodów – po 4 075 zł).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie w spełnieniu tych świadczeń orzeczono po myśli art. 481 § 1 i 2 k.c. wskazując, że w niniejszym postępowaniu nie ujawniono żadnych szczególnych okoliczności, których pozwany nie mógł poznać, czy ustalić we własnym zakresie, wpływających na ustalenie odpowiedzialności lub wysokość świadczenia, a jednocześnie takich, których ustalenie zależało od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Sąd I instancji wywodził, że zgodnie z art. 14 ust. 1 lub 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w takiej sytuacji powinien natomiast wypłacić świadczenie w terminie 30 dni od daty złożenia zawiadomienia o szkodzie, a wyjątkowo, gdyby ustalenie odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania zależało od toczącego się postępowania – w terminie 90 dni od tego zawiadomienia. Podkreślał, że w niniejszej sprawie pozwany decyzję w przedmiocie wypłaty zadośćuczynienia podjął w dniu 7.08.2018 r., a po tej dacie nie ujawniono żadnych szczególnych okoliczności, które miałyby znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Po tej dacie powinien zatem zrealizować swój obowiązek, a skoro tego nie uczynił, we wskazanej pozwem dacie, tj. w dniu 9.08.2018 r. znajdował się w opóźnieniu uzasadniającym żądanie odsetek.

O kosztach procesu, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Wskazał, że powódka S. Z. wygrała proces w 77 % (w zaokrągleniu), a pozostali powodowie w całości. Zgodnie z art. 100 k.p.c. koszty procesu między pozwanym a powódką S. Z. należało stosunkowo rozdzielić, zaś pozostałym powodom pozwany - jako przygrywający sprawę w całości - w myśl art. 98 k.p.c. powinien zwrócić całość poniesionych przez nich kosztów. Powodowie uzyskali zwolnienie z kosztów sądowych w całości, wobec czego koszt procesu po ich stronie obejmowały wyłącznie wynagrodzenie ich pełnomocnika wykonującego zawód adwokata. Po stronie pozwanej koszty procesu również obejmowały wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika, który wykonuje zawód radcy prawnego. Współuczestnictwo powodów miało charakter formalny, wobec czego – z uwagi na wartość przedmiotu sporu - wynagrodzenie obu pełnomocników w stawce minimalnej w odniesieniu do każdego z powodów wynosiłoby po 5 400 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie... oraz

opłat za czynności radców prawnych...). Niemniej, mimo wielości powodów w ocenie Sądu I instancji nakład pracy niezbędny ze strony pełnomocników nie uzasadniał przyznania takiej stawki w stosunku do każdego z powodów, lecz jej proporcjonalne obniżenie na podstawie art. 109 § 2 k.p.c. (podzielając stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego w sprawach III CZP 29/15 i III CZP 58/15). Czynności pełnomocników były bowiem jednorodnej i identyczne w stosunku do każdego z powodów, taki sam był również stan faktyczny, argumentacja prawna i dowody, które przedstawiono w celu wykazania lub odparcia ich roszczeń. Z tej przyczyny i na podstawie art. 109 § 2 k.p.c. za celowe i racjonalne, a w związku z tym podlegające rozliczeniu, uznał wynagrodzenie odpowiadające 1/6 stawki minimalnej w odniesieniu do każdego z powodów (po 900 zł). Skoro powódka S. Z. wygrała proces w 77%, zasadna część jej kosztów wynosiła 693 zł (77% z 900 zł), zaś koszty strony pozwanej były zasadne do kwoty 207 zł (23% z 900 zł). Różnica w kwocie 486 zł wypada na korzyść powódki, wobec czego tytułem zwrotu kosztów procesu zasądzono na jej rzecz taką właśnie kwotę.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 07 października 2019 r. wniósł pozwany (...) S.A. w W. i zaskarżając w/w wyrok w części, tj.:**

**pkt. I. a) - w części - ponad zasądzoną na rzecz powódki S. Z. (1) kwotę 12.550 zł, tj., co do kwoty 55.000,00 zł;**

**pkt. I. b) - w części - ponad zasądzoną na rzecz powoda R. S. (1) kwotę 12.550 zł, tj., co do kwoty 75.000,00 zł;**

**pkt. I. c) - w części - ponad zasądzoną na rzecz powoda K. N. (2) kwotę 11.925 zł, tj., co do kwoty 84.000,00 zł;**

**pkt. I. d) - w części - ponad zasądzoną na rzecz powódki N. P. kwotę 11.925 zł, tj., co do kwoty 84.000,00 zł;**

**pkt. I. e) - w części - ponad zasądzoną na rzecz powoda D. P. kwotę 11.925 zł, tj., co do kwoty 84.000,00 zł;**

**pkt. I. f) - w części - ponad zasądzoną na rzecz powoda P. Z. kwotę 11.925 zł, tj., co do kwoty 84.000,00 zł;**

**wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od zaskarżonych kwot;**

**pkt. II. w całości, w którym sąd nałożył obowiązek zwrotu kosztów procesu od pozwanego na rzecz powodów;**

**pkt. III. b) - w całości;**

**Zaskarżonemu wyrokowi zarzucal:**

**I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:**

1) **przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie oraz dokonanie dowolnej oceny tego materiału skutkujące uznaniem, iż:**

a) **poszkodowana nie przyczyniła się do powstania szkody poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa, mimo ustalenia przez Sąd, iż poszkodowana „miała świadomość powinności takiego zachowania”, „była wcześniej uczona” o tym w szkole,**

b) **przyjęcie przyczynienia w ogóle, tym bardziej w stopniu niż 50 % jest niezasadne, mimo że zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania**

wymagać należy nawet od małoletniego odpowiedniej reakcji na stan psychofizyczny kierowcy tym przypadku dziadka poszkodowanej oraz zapięcia pasów bezpieczeństwa,

c) przekraczające granice swobodnej oceny dowodów i nieuzasadnione umniejszenie znaczenia ustalonego przez Sąd faktu, że sprawca zdarzenia był pod wpływem alkoholu a poszkodowana nie zapięła pasów bezpieczeństwa, na co wskazują zgromadzone w sprawie i niezakwestionowane dowody i wpływu tego faktu na skutki w postaci śmierci m.in. poszkodowanej,

d) z faktu nietrzeźwości sprawcy zdarzenia nie można wywodzić uprawnienia do żądania miarkowania wysokości kwot żądanych w procesie, gdyż z przeprowadzonych dowodów nie wynika, by sprawca przejawiał reakcje lub zachowania w sposób oczywisty pozwalające osobom postronnym na zorientowanie się co do jego nietrzeźwości, podczas powszechnie znanym był sposób prowadzenia się sprawcy, w tym jego kłopoty z nadużywaniem alkoholu, fakt iż po zdarzeniu stwierdzono występowanie alkoholu w organizmie sprawcy a na miejscu zdarzenia (w pojeździe) znaleziono alkohol i pojemniki z i po alkoholu,

e) wybiórczą ocenę dowodów poprzez ustalenie za bezsporne, iż sprawca był pod wpływem alkoholu i sposób jego prowadzenia się nakazywał szczególną ostrożność w powierzaniu mu jakichkolwiek zadań a powierzanie mu dziecka w szczególności z jednej strony, by z drugiej stwierdzić, że z przeprowadzonych dowodów nie wynika, by sprawca przejawiał reakcje lub zachowania w sposób oczywisty pozwalające osobom postronnym na zorientowanie się co do jego nietrzeźwości,

f) opiekun poszkodowanej powódka S. Z. (1) ponosi w przedmiotowym wypadku winę w nadzorze, skutkującym miarkowanie roszczenia i zmniejszenie go jedynie o 20% przy jednoczesnej odmowie uznania przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody a w konsekwencji i jej śmierci, podczas gdy właściwe zachowanie się opiekuna - odmowa powierzenia poszkodowanej sprawcy lub/i zapięcie pasów bezpieczeństwa mogłoby uchronić poszkodowaną od urazów a nawet zapobiec jej śmierci - zdarzenia, z którego powódka obecnie wywodzi roszczenia,

g) opiekun (faktyczny) poszkodowanej powód R. S. (1) nie ponosi winy w nadzorze i prawidłowo wypełnił swoje obowiązki wobec pokrzywdzonej, skoro Sąd nie znalazł powodu by zastosować obniżenie jak w przypadku powódki S. Z. (1), podczas, gdy właściwe zachowanie się opiekuna - odmowa powierzenia poszkodowanej sprawcy lub/i zapięcie pasów bezpieczeństwa mogłoby uchronić poszkodowaną od urazów a nawet zapobiec jej śmierci - zdarzenia, z którego powód obecnie wywodzi roszczenia, co prowadzi do nadużycia prawa, gdyż nie nakładając na uprawnionego żadnego obowiązku, przyznaje mu prawo w postaci dochodzenia roszczeń,

h) odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powodów krzywdę jest jednakowa dla każdego kwota 100.000,00 zł, podczas gdy Sąd wskazuje na konieczność różnicowania przeżyć towarzyszących powodom ze wskazanych w uzasadnieniu przyczyn,

i) odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powodów krzywdę jest kwota 100.000,00 zł dla każdego z powodów, podczas krzywda powodów, doznana przez nich w wyniku śmierci pokrzywdzonej ma mniejszy zakres niż ustalił to Sąd I instancji, nieuzasadniający zasądzenie na rzecz powodów tak wysokiej kwoty zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie zasądzone przez sąd jest wysoko i rażąco nieodpowiednie do krzywd przez nich doznanych, których rozmiar ponadto nie został wykazany w toku procesu w wysokości odpowiadającej zasądzonemu zadośćuczynieniu,

2) przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w związku z przepisem art. 446 § 4 k.c. i przepisem art. 481 § 1 k.c., polegające na nie zastosowaniu w/w przepisów i nie zasądzenie odsetek od zasądzonej

**kwoty zadośćuczynień od dnia wyrokowania, tj. od dnia 7 października 2019 r., skoro przepis art. 446 § 4 KC nie czyni wyłomu w zasadzie, że sąd ocenia stan sprawy według chwili orzekania (art. 316 § 1 KC w zw. z art. 363 § 2 KC), a dopiero w przedmiotowym postępowaniu Sąd przesądził kwestię braku przyczynienia, braku winy w nadzorze jednego z opiekunów, okoliczność bezsporności nietrzeźwości sprawcy szkody i niezapięcia pasów przez poszkodowaną - okoliczności spornych między stronami i wbrew temu co twierdzi Sąd I instancji, mającymi wpływ na ustalenie odpowiedzialności i wysokość świadczenia;**

## **II. naruszenie przepisów prawa materialnego przez:**

**1) brak zastosowania przepisu art. 362 k.c. i uznanie, że obowiązek naprawienia szkody nie może ulec zmniejszeniu z uwagi na brak możliwości przypisania winy poszkodowanemu, podczas gdy Sąd ustalił, iż niezapięcie pasów bezpieczeństwa przez poszkodowaną "ma znaczenie dla ustalenia, jakie zadośćuczynienie jest odpowiednie" a przepis ów mówi o zmniejszeniu obowiązku naprawienia szkody, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody a wina jest jedynie jedną z okoliczności, która może wpływać na stopień miarkowania. Kategoryczne brzemienie tego przepisu nie pozwala na interpretację jego znaczenia i stwierdzenie wpływu zachowania poszkodowanego na powstanie lub zwiększenie szkody, powoduje że obowiązek jej naprawienia „ulega odpowiedniemu zmniejszeniu”. Tej konsekwencji zabrakło w postępowaniu Sądu,**

**2) niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 427 k.c. poprzez ustalenie, że opiekun poszkodowanej powódka S. Z. (1) ponosi w przedmiotowym wypadku winę w nadzorze nad małoletnim powodem, skutkującym miarkowanie roszczenia i zmniejszenie go jedynie o 20% przy jednoczesnej odmowie uznania przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody a w konsekwencji i jej śmierci, podczas gdy właściwe zachowanie się opiekuna - odmowa powierzenia poszkodowanej sprawcy lub/i zapięcie pasów bezpieczeństwa mogłoby uchronić poszkodowaną od urazów a nawet zapobiec jej śmierci - zdarzenia, z którego powódka obecnie wywodzi roszczenia,**

**3) brak zastosowania przepisu 427 k.c. w związku z przepisem art. 5 k.c. i uznanie, że opiekun (faktyczny) poszkodowanej powód R. S. (1) nie ponosi winy w nadzorze i prawidłowo wypełnił swoje obowiązki wobec pokrzywdzonej, skoro Sąd nie znalazł powodu by zastosować obniżenie jak w przypadku powódki S. Z. (1), podczas gdy właściwe zachowanie się opiekuna - odmowa powierzenia poszkodowanej sprawcy lub/i zapięcie pasów bezpieczeństwa mogłoby uchronić poszkodowaną od urazów a nawet zapobiec jej śmierci - zdarzenia, z którego powód obecnie wywodzi roszczenia, co prowadzi do nadużycia prawa, gdyż nie nakładając na uprawnionego żadnego obowiązku, przyznaje mu prawo w postaci dochodzenia roszczeń,**

**4) błędną wykładnię przepisu art. 446 § 4 k.c. to jest nieprawidłowe zrozumienie użytego w tym przepisie zwrotu „odpowiednia suma”. W efekcie błędnego, zdaniem apelującej rozumienia tego przepisu, Sąd pierwszej instancji uznał za „odpowiednią sumę” zadośćuczynień dla powodów kwotę 100.000,00 zł, która jest wartością wygórowaną,**

**5) naruszenie przepisu art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynień w wysokości nieodpowiedniej do krzywd przez nich doznanych, których rozmiar ponadto nie został wykazany w toku procesu w wysokości odpowiadającej zasądzonemu zadośćuczynieniu;**

## **III. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, mianowicie:**



- a) **bezzasadne uznanie, iż w warunkach niniejszej sprawy zachodzi odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 11 maja 2018 r., bez uwzględnienia przyczynienia poszkodowanej,**
- b) **ustalenie zbyt dużego rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów w wyniku zdarzenia szkodowego z dnia 11 maja 2018 r. (art. 446 § 4 k.c.),**
- c) **ustalenie iż „odpowiednią sumą” zadośćuczynienia dla każdego z powodów za krzywdę, doznaną przez powodów będzie kwota 100.000,00 zł.,**
- d) **sprzeczne z zebrany materiał dowodowy w sprawie uznanie, iż w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy do przyjęcia przyczynienia się poszkodowane do powstania szkody,**
- e) **opiekun małoletniego powódka S. Z. (1) ponosi w przedmiotowym wypadku winę w nadzorze nad małoletnim powodem, skutkującą miarkowanie roszczenia i zmniejszenie go jedynie o 20% przy jednoczesnej odmowie uznania przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody, a w konsekwencji i jej śmierci, podczas gdy właściwe zachowanie się opiekuna - odmowa powierzenia poszkodowanej sprawcy lub/i zapięcie pasów bezpieczeństwa mogłoby uchronić poszkodowaną od urazów a nawet zapobiec jej śmierci - zdarzenia, z którego powódka obecnie wywodzi roszczenia,**
- f) **opiekun (faktyczny) poszkodowanej powód R. S. (1) nie ponosi winy w nadzorze i prawidłowo wypełnił swoje obowiązki wobec pokrzywdzonej, skoro Sąd nie znalazł powodu by zastosować obniżenie jak w przypadku powódki S. Z. (1), podczas gdy właściwe zachowanie się opiekuna - odmowa powierzenia poszkodowanej sprawcy lub/i zapięcie pasów bezpieczeństwa mogłoby uchronić poszkodowaną od urazów a nawet zapobiec jej śmierci - zdarzenia, z którego powód obecnie wywodzi roszczenia, co prowadzi do nadużycia prawa, gdyż nie nakładając na uprawnionego żadnego obowiązku, przyznaje mu prawo w postaci dochodzenia roszczeń.**

**Mając na uwadze powyższe zarzuty wnosił o:**

- **zmianę pkt. I. a) wyroku - w części, poprzez oddalenie powództwa ponad zasądzoną na rzecz powódki S. Z. (1) kwotę 12.550 zł, tj., co do kwoty 55.000,00 zł.,**
- **zmianę pkt. I. b) wyroku - w części - w części, poprzez oddalenie powództwa ponad zasądzoną na rzecz powoda R. S. (1) kwotę 12.550 zł, tj., co do kwoty 75.000,00 zł.,**
- **zmianę pkt. I. c) wyroku - w części, poprzez oddalenie powództwa ponad zasądzoną na rzecz powoda K. N. (1) kwotę 11.925 zł, tj., co do kwoty 84.000,00 zł.,**
- **zmianę pkt. I. d) wyroku - w części, poprzez oddalenie powództwa ponad zasądzoną na rzecz powódki N. P. kwotę 11.925 zł, tj., co do kwoty 84.000,00 zł.,**
- **zmianę pkt. I. e) wyroku - w części, poprzez oddalenie powództwa ponad zasądzoną na rzecz powoda D. P. kwotę 11.925 zł, tj., co do kwoty 84.000,00 zł.,**
- **zmianę pkt. I. f) wyroku- w części, poprzez oddalenie powództwa ponad zasądzoną na rzecz powoda P. Z. kwotę 11.925 zł, tj., co do kwoty 84.000,00 zł.**

**wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od zaskarżonych kwot,**

- **zmianę pkt. II. w całości poprzez zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,**
- **zmianę pkt. III. b) - w całości, po poprzez obciążenie powodów kosztami sądowymi,**

- **ponadto wnosił o zasądzenie na rzecz pozwanego od każdego z powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych**

**ewentualnie, o uchylenie wyroku w części zaskarżonej apelacją pozwanego i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje.**

**Zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 października 2019 r. wnieśli powodowie S. Z. (1), R. S. (1), K. N. (1), N. P., D. P. i P. Z., którzy zaskarżyli ww. postanowienie w całości zarzucając mu naruszenie prawa procesowego tj. art. 98 k.p.c. oraz art. 109 § 2 k.p.c. w zw. § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez jego nieprawidłową interpretację skutkującą uznaniem, iż w przypadku współuczestnictwa formalnego możliwym jest zasądzenie na rzecz strony wynagrodzenia dla profesjonalnego pełnomocnika w wysokości niższej niż stawki przewidziane rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r., podczas gdy stawki określone ww. rozporządzeniem są minimalne, a w konsekwencji nie podlegają pomniejszeniu w żadnych okolicznościach.**

**W oparciu o powyższe zarzuty wnosili o:**

- 1. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów:**
  - a) S. Z. (1) kwoty 2.916,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,**
  - b) R. S. (1) kwoty 5.400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,**
  - c) K. N. (1) kwoty 5.400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,**
  - d) N. P. kwoty 5.400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,**
  - e) D. P. kwoty 5.400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,**
  - f) P. Z. kwoty 5.400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania zażaleniowego.**

**SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja pozwanego oraz zażalenie powodów nie zasługiwały na uwzględnienie.**

Wbrew odmiennym twierdzeniom Pozwanego, Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, zwrócić przede wszystkim należy uwagę na fakt, że naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. apelujący powiązał z przedstawieniem własnej interpretacji stanu faktycznego i okoliczności, na które powoływał się w sprawie. W uzasadnieniu tego zarzutu nie powołał się natomiast na pominięcie konkretnych dowodów, albo nieprawidłową ich ocenę, wyciągnięcie w oparciu o nie wniosków nielogicznych, czy niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego. Rozwinięcie tego zarzutu sprowadza się w gruncie rzeczy jedynie do polemiki z wnioskami Sądu I instancji odnośnie wysokości przyznanego powodom zadośćuczynienia, zakresu winy w nadzorze opiekunów małoletnich dzieci oraz kwestii przyczynienia się

poszkodowanej do powstania szkody. Tymczasem podkreślenia w tym kontekście przede wszystkim wymaga, że ustalenie przez sąd orzekający kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest wyrazem stosowania przez ten sąd prawa materialnego – art. 446 § 4 k.c.

Przechodząc natomiast do zarzutu naruszenia art. 446 § 4 k.c., a więc kwestii adekwatności przyznanego powódce zadośćuczynienia podkreślić trzeba, iż krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Ustawodawca nie wskazuje tu żadnych kryteriów, ale wskazówek w tym zakresie dostarcza orzecznictwo. Ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (vide: wyrok SN z dnia 30.01.2004 roku I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie szeregu kryteriów, w tym nm.in. rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2004 roku, II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1978 roku, IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Przypomnieć też należy, iż ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Stąd, korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego już zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można było jednak przyjąć, jak chce tego Skarżący, aby zasądzone przez Sąd I instancji kwoty były znacznie zawyżone. Nie ulega bowiem wątpliwości, że śmierć małoletniej N. była zarówno dla jej faktycznych opiekunów – dziadków, jak i rodzeństwa zdarzeniem nagłym, z którego skutkami trudno im było się pogodzić. Natężenie przeżyć psychicznych najbliższego członka rodziny zależne jest od wielu czynników, które zostały przez Sąd Okręgowy należycie rozważone, jak w szczególności sytuacja w rodzinie, więzi łączące poszczególnych jej członków czy rola jaką odgrywała w niej zmarła osoba. Zebrany zaś w sprawie materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości, iż wszyscy powodowie byli dość silnie związani emocjonalnie ze zmarłą, wspólnie z nią zamieszkiwali, dziadkowie z uwagi na to, że była najstarszą z rodzeństwa mieli w niej pomoc i wsparcie w opiece nad pozostałymi wnukami. Niewątpliwym było, że jej śmierć wywołała u wszystkich powodów cierpienie odczuwane nieco inaczej przez dorosłych i poszczególne dzieci. Okoliczność ta jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego słusznie została przez Sąd I instancji oceniona jako nie rzutująca ostatecznie na ocenę doznanej przez poszczególnych powodów krzywdy, a co za tym idzie nie mogła w efekcie również determinować uznania, że przyznane im kwoty zadośćuczynienia (łącznie z wypłaconymi przez pozwanego Ubezpieczyciela świadczeniami) w wysokości po 100 000 złotych - były rażąco nieodpowiednie.

Zaznaczyć należy, że okoliczności faktyczne niniejszej sprawy były w zasadzie bezsporne. Na żadnym etapie postępowania nie była bowiem kwestionowana przez pozwanego zasada odpowiedzialności w odniesieniu do powodów, w szczególności nie stanowiło sporu, że są oni najbliższymi członkami rodziny zmarłej i w związku z tym wskutek jej śmierci doznali krzywdy, nie były też kwestionowane okoliczności zdarzenia, w szczególności pozwany nie kwestionował, iż do wypadku, w którym zginęła N. Z. (2) doszło z winy kierującego pojazdem objętym ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Przedmiotem zaskarżenia była natomiast kwestia przyczynienia się zmarłej do powstania szkody oraz ewentualna wina w nadzorze nad małoletnią i jej zakres, opiekunów N. Z. (2).

Wskazać następnie należy, że ustalenie przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody jedynie uprawnia sąd, a nie zobowiązuje, do miarkowania przyznanego zadośćuczynienia. Przepis art. 362 k.c., który stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, to obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron, jest przejawem sędziowskiego wymiaru należnego świadczenia, w okolicznościach konkretnej sprawy stwarzając możliwość odstępstwa od zasady pełnej rekompensaty.

Nie można natomiast zapominać, że poszkodowanym w niniejszej sprawie było dziecko niespełna 11-letnie, któremu stosownie do treści art. 426 k.c. z uwagi na wiek nie można było przypisać winy. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji, w ramach których skarżący kwestionował pominięcie przez Sąd Okręgowy przyczynienia się N. Z. (2) do powstania lub zwiększenia szkody. Co istotne także i wymaga podkreślenia w niniejszej sprawie, Skarżący nie zaproponował Sądowi I instancji dowodów, które wskazywałyby, że małoletnia N. z uwagi na swój wiek i stopień rozwoju była rzeczywiście świadoma niebezpieczeństw, które wiążą się z podróżowaniem w niezapiętych pasach bezpieczeństwa. Zdawać natomiast z nich sprawę powinna prawna opiekunka małoletniej – S. Z. (1), która (jako jedyna z opiekunów) była obecna przy wsiadaniu małoletnich do pojazdu kierowanego przez J. K. (1). Niewątpliwie kierowca pojazdu z uwagi na stan po użyciu alkoholu miał ograniczoną zdolność oceny warunków panujących na drodze oraz własnych umiejętności w kierowaniu pojazdem. J. K. (1) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w wyniku którego zginęła małoletnia N. Z. (2). W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma wątpliwości, że zachowanie J. K. (1), który uruchomił samochód będąc po spożyciu alkoholu i nie upewniwszy się wcześniej, czy małoletnie pasażerki mają zapięte pasy bezpieczeństwa było nierozważne i ryzykowne, a ponadto stworzyło bezpośrednie niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia osób z nim podróżujących. Należało bowiem zdaniem Sądu Apelacyjnego zauważyć, że przepisy Ustawy prawo o ruchu drogowym również na kierującego pojazdem nakładały obowiązek zadbania o to by podróżujące z nim osoby miały zapięte pasy bezpieczeństwa. Zgodnie bowiem z art. 45 ust. 2 pkt. 3 ww. Ustawy kierującemu pojazdem zabrania się przewożenia pasażera w sposób niezgodny m.in. z art. 39 ust. 1 teŹże Ustawy, a zatem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Mając powyższe na względzie, wbrew odmiennym twierdzeniom Skarżącego, uznać było trzeba, że w realiach niniejszej sprawy, Sąd I instancji należycie wyważył zarówno wysokość należnego poszczególnym powodom zadośćuczynienia, jak i okoliczności rzutujące na stopień obniżenia Pozwanemu obowiązku naprawienia wyrządzonym im krzywd. W efekcie prawidłowo ustalił, że S. Z. (1) dopuściła się winy w nadzorze, skutkującej obniżeniem należnego jej zadośćuczynienia o 20%. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zastosowana proporcja w należyty sposób uwzględnia tak zakres nieprawidłowości jakich dopuściła się powódka S. Z. (1), jak i kierowca pojazdu - sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany.

Odnosząc się następnie do zarzutu naruszenia art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez przyjęcie innej daty naliczenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia niż data wyrokowania, wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego. Odmiennego stanowiska nie uzasadnia pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie od uznaniu sądu. Przewidziana w art. 446 § 4 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze.

Jak trafnie wskazał Sąd I instancji w myśl art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wynikająca z ww. artykułu reguła ulega jednak modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących od zakładu ubezpieczeń, gdyż według art. 817 § 1 i 2 k.c., zakład ubezpieczeń jest obowiązany spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od dnia zawiadomienia o wypadku, jeżeli nie umówiono się inaczej, zaś gdy wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu dni czterech od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Podobna regulacja została zamieszczona w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm. ), gdzie zgodnie z art. 14 ust. 1 tej ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W tym miejscu podkreślić należy, że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 r., I CRN 121/94, OSNC 1995, Nr 1, poz. 121).

Dlatego też, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c., oddalił apelację Pozwanego jako bezzasadną.

W ocenie Sądu Odwoławczego brak było także podstaw do korekty rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, gdyż orzeczenie przez Sąd Okręgowy o kosztach procesu w niniejszej sprawie prawidłowo nastąpiło w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i na zasadzie stosunkowego ich rozdzielenia. Przy stosunkowym rozliczeniu kosztów należy ocenić ostateczny wynik sprawy, a więc porównać roszczenia dochodzone z uwzględnionymi i powinno polegać na zasądzeniu różnicy na rzecz strony, której przysługują koszty wyższe. Oznacza to przyjęcie, jak prawidłowo uczynił Sąd I instancji, za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad podanych w art. 98 § 2 i 3 k.p.c. ( a więc zasady odpowiedzialności za wynik postępowania w sprawie), po czym sumę tę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przypadku występowania po stronie wygrywającej procesu współuczestnictwa formalnego (oparcie powództwa na tej samej podstawie prawnej – czyn niedozwolony sprawcy wypadku i przejęcie odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku drogowego przez firmę ubezpieczeniową i zbliżonej podstawie faktycznej, jednak nie identycznej i spraw samodzielnych), obowiązek strony przegrywającej – pozwanej w niniejszej sprawie, obejmuje zwrot kosztów odrębnego ustanowienia przez każdego z powodów profesjonalnego pełnomocnika, i to także wówczas, gdy odrębnie ustanowionym przez każdego z nich pełnomocnikiem jest ta sama osoba. Mamy wówczas do czynienia z jedną sprawą jedynie w znaczeniu formalnym ( technicznym). W takiej sytuacji, a także z uwagi na fakt, iż współuczestnictwo występuje po stronie wygrywającej, mają zastosowanie ogólne zasady procesu i każda ze stron ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony, do jakich zalicza się stosownie do treści art. 98 § 3 k.p.c. – wynagrodzenie adwokata według stawki określonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd Apelacyjny podziela, stanowisko Sądu I instancji w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego i ustalenia, że powodom należą się zwroty kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej - określonej § 2 pkt. 6. rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych tj. po 5 400 złotych. W sprawie nie doszło w tym zakresie do uchybienia art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, a także art. 109 § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 109 § 2 k.p.c. zd. drugie przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na względzie okoliczności przedmiotowej sprawy, w tym i okoliczność, iż ten sam adwokat reprezentował wszystkich powodów w jednej sprawie co wiązało się z mniejszym nakładem poświęconego na wyjaśnienie sprawy czasu pracy, brak było podstaw do przyznania powodom kosztów zastępstwa procesowego w wyższej wysokości, niż uczynił to Sąd I instancji..

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., zażalenie powodów oddalono..

Konsekwencją powyższych rozstrzygnięć było obciążenie Pozwanego stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. kosztami postępowania odwoławczego. Na koszty te złożyło się natomiast ustalone w stawce minimalnej, wynikającej z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.), wynagrodzenie pełnomocnika powodów, zasądzone oddzielnie na rzecz każdego z powodów odpowiednio do wysokości dochodzonego przez nich roszczenia. Zasądzając

w sumie jedno wynagrodzenie, Sąd Apelacyjny podobnie jak Sąd I instancji, miał na względzie mniejszy nakład pracy pełnomocnika, wynikający z reprezentacji w jednej sprawie kilku powodów.

(...)